IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki
(nr 73)
z dnia 29 września 2021 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki (nr 73)

29 września 2021 r.

Komisja Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki, obradująca pod przewodnictwem posła **Marka Matuszewskiego (PiS)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, przeprowadziła:

– pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o sporcie (druk nr 1590).

W posiedzeniu udział wzięli: **Piotr Gliński** wiceprezes Rady Ministrów**,** minister kultury, dziedzictwa narodowego i sportu wraz ze współpracownikami, **Marcin Nowak** dyrektor Działu Współpracy Międzynarodowej i Projektów Sportowych w Polskim Komitecie Olimpijskim.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Krzysztof Majer**, **Mariusz Pawełczyk** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych, **Jarosław Lichocki** i **Wojciech Paluch** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki. Stwierdzam kworum. Witam państwa posłów. Witam w szczególności pana premiera Piotra Glińskiego wraz ze wszystkimi dyrektorami departamentów, naczelnikami. Witam pana Marcina Nowaka – dyrektora Departamentu Współpracy Międzynarodowej i Projektów Sportowych w Polskim Komitecie Olimpijskim. Informuję, że prezydium podjęło decyzję o zwołaniu bieżącego posiedzenia z następującym porządkiem dziennym: pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o sporcie – druk nr 1590. Czy są uwagi do porządku obrad? Nie słyszę. Wobec tego porządek dzienny uważam za przyjęty.

Przypominam, że rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o sporcie w druku nr 1590 wpłynął do Sejmu w dniu 24 września bieżącego roku. Marszałek Sejmu skierowała projekt do Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystki w celu przeprowadzenia pierwszego czytania. Informuję, że zgodnie z art. 39 ust. 1 regulaminu Sejmu, pierwsze czytanie obejmuje uzasadnienie projektu przez wnioskodawcę, debatę w sprawie ogólnych zasad projektu oraz pytania posłów i odpowiedzi wnioskodawców. Proszę przedstawiciela wnioskodawców o uzasadnienie projektu. Proszę bardzo, panie premierze

Minister kultury, dziedzictwa narodowego i sportu Piotr Gliński:

Może, aby było mnie lepiej słychać zdejmę maskę. Dziękuję za zaproszenie i możliwość przedstawienia tej nowelizacji. Powiem może kilka słów o jej kontekście. Traktujemy to jako małą nowelizację ustawy o sporcie, wprowadzającą rozwiązania od dawna oczekiwane, sygnalizowane nam lub takie, które uważamy za dość oczywiste i dobre dla funkcjonowania sportu w Polsce, a więc niekontrowersyjne, niemające w zasadzie charakteru merytorycznego, ale poprawiające na pewno funkcjonowanie sportu. W ustawie budżetowej mamy zapewnione środki na wprowadzenie tych zmian w OSR – to 51 mln zł. Ta kwota składa się z 44 mln zł na cztery nowe programy stypendialne, o które tu chodzi. Reszta to podniesienie świadczenia olimpijskiego. To również postulat zgłaszany od dawna przez środowiska polskiego sportu. jeszcze jedno zdanie ogólne. Przygotowujemy w resorcie dużą nowelizację ustawy o sporcie, zbierającą wszystkie postulaty od wielu lat proponowane, nasze własne różnego rodzaju propozycje. Będziemy to robili w normalnym trybie, aby można było spokojnie i odpowiednio to konsultować i przygotowywać. To duża ustawa. Ta ustawa jest wprowadzana nadzwyczajnym rządowym trybem.

Aby można było wprowadzić podstawę prawną dla nowych systemów stypendialnych najpierw musieliśmy ustalić w rządzie, przede wszystkim z Ministerstwem Finansów, możliwość finansowania. Zwiększenie budżetu dla sportu w przyszłym roku będzie wynosiło łącznie z Funduszem Rozwoju Kultury Fizycznej 274 mln zł. Duża część to ten nowy program. Inne pieniądze to wzmocnienie wszystkich innych działań, o których państwo wiedzą. Dziś na dwóch komisjach dość szeroko o tym mówiłem. Koncentrujemy się na możliwości wprowadzenia tych czterech programów. Może powiem, jakie główne zmiany w ustawie o sporcie przewiduje ta nowelizacja. Po pierwsze, wprowadzenie nowego trybu realizacji zadań publicznych w zakresie działań związanych z dofinansowaniem sportu, to jest możliwości zlecenia podmiotom wskazanym w ogłoszeniu o naborze wniosków realizację tych zadań z pominięciem otwartego konkursu ofert. Trochę to brzmi nieprzyjemnie, że jest pominięcie otwartego konkursu ofert, ale chodzi o pominięcie przepisu, który jest w ustawie o wolontariacie, który jest procedurą dość trudną do szybkiego wprowadzenia z uwagi na terminy.

W resorcie praktyka jest taka, że gdy uwalniają się różnego rodzaju środki albo nie można ich wydać na jakieś inne cele, to możemy je wydać z naszym głównym celem pożytku publicznego na inne cele sprawnie, jeśli mamy do tego podstawę prawną. To blokuje możliwość przerzucania środków, czy też szybkiej realizacji konkursów np. w drugiej połowie roku. tak się często zdarza. Gdy to usuniemy, będziemy mogli wydawać sprawnie te pieniądze. Przykładowo w tym roku mieliśmy dość szczególny program – za mało było w budżecie zaplanowanych pieniędzy na organizację imprez mistrzowskich, a bardzo wiele się zgłosiło i trudno było nie wesprzeć. Dzięki temu mieliśmy wspaniałe trzy wydarzenia lekkoatletyczne i wiele innych. Mieliśmy duże kłopoty formalne, bo musieliśmy ponawiać konkursy, aplikując o pieniądze z rezerwy. W tej chwili w przyszłym budżecie będziemy mieli na imprezy znacznie więcej zaplanowane, ale w innych sytuacjach mogą uwolnić się jakieś środki i trzeba będzie robić konkursy. Moi urzędnicy zgłosili ten punkt. To wyjście naprzeciw pewnym pragmatycznym potrzebom resortu, aby sprawniej przeznaczać pieniądze w konkursach na dofinansowanie sportu.

Punkt drugi to wprowadzenie dodatkowej podstawy prawnej umożliwiającej na wniosek polskich związków sportowych, Instytutu Sportu lub inicjatywy własnej ministra przyznanie członkom kadry narodowej w wieku 16–23 lata stypendium sportowego bez konieczności uzyskania wyniku sportowego w maksymalnej wysokości do dwukrotności podstawy. Ten punkt odwołuje się do wprowadzenia dwóch z tych czterech nowych programów stypendialnych. Te programy stypendialne z jednej strony są postulatem środowiska – przynajmniej jeden z nich, gdyż urodził się w naszych głowach w związku z rozmowami z szefami związków dyscyplin zimowych. Przy okazji Tokio myśleliśmy już o Pekinie. Chodzi o program stypendialny dla trenerów, o czym za chwilę opowiem. Główną podstawą tego, że chcemy, aby od stycznia przyszłego roku można było wprowadzić cztery nowe programy stypendialne, są doświadczenia z Team100.

Kilka słów na temat Team100. Jak państwo, którzy interesują się sportem doskonale wiedzą, w 2017 r. taki program został wymyślony przez ministerstwo sportu i Polską Fundację Narodową. Najpierw było 100 osób, na stulecie, bo rok później był setny jubileusz odzyskania niepodległości. Ten program jest wielkim sukcesem. Rozrósł się już do 250 stypendiów. Realnie mówimy o 250, bo przenieśliśmy to kalką, jeśli chodzi o te cztery programy. One są mniej więcej po 10 mln zł – jeden ma 12 mln zł, drugi 8 mln zł, ale to szczegóły, o których mogę później powiedzieć. Chcieliśmy uporządkować tę sprawę w ramach systemowych reform w sporcie, aby nie musiała tego robić Polska Fundacja Narodowa. Do tego typu działań powołany jest resort kultury fizycznej. Krótko mówiąc, Team100 zostanie przeniesiony 1:1 do resortu. To są stypendia dla sportowców w wieku 18–23 lat. Operatorem był Instytut Sportu – składam ukłony w stronę pana posła Zimocha – i to bardzo dobrze funkcjonowało. Nie słyszałem żadnych zastrzeżeń, aby ktoś był w tej grupie niewłaściwy. Co roku trzeba było odnawiać grupę, bo to jest oczywiste. Była tam Iga Świątek, Maria Andrzejczyk, ośmioro medalistów, w tym złotych, z igrzysk olimpijskich w Tokio. Kajetan Duszyński sam z siebie mi powiedział, że gdyby nie ten program, to by nie pojechał do Tokio. To był pierwszy program stypendialny, na który się załapał, rok przed igrzyskami olimpijskimi. Teraz nasza dziewczyna Aleksandra Miro-

sław, która się wspina, też była w Team100. Dwie bliźniaczki, jedna z nich Kałucka niedawno zdobyła mistrzostwo świata. Sam z mediów o tym słyszałem, że była w Team100, bo nawet sam nie wiedziałem, bo trudno pamiętać 250 osób. Są tam też paraolimpijczycy, którzy zdobyli kilkanaście medali.

Krótko mówiąc, nie słyszałem słowa krytyki dotyczącego tego programu. Chcemy to utrzymać i dopełnić o drugi program dla sportowców w wieku 16–17 lat. Stąd w przepisie jest wiek 16–23. Jest to moment, gdy młodzi ludzie często rezygnują ze sportu, bo myślą o swojej przyszłości, jeszcze może nie mają wyników, ale zapowiadają się. Chcemy uchwycić tę grupę. Do tego też nam jest potrzebny Instytut Sportu. Pani dyrektor Włodarczyk prowadziła Team100 wraz z fundacją i to bardzo sprawnie szło. Dlatego uważamy, że IS musi w tym być, mało tego, chcemy by był operatorem wszystkich czterech programów.

Punkt trzeci to wprowadzenie dodatkowej podstawy prawnej umożliwiającej z inicjatywy własnej ministra przyznanie zawodnikom i trenerom stypendium sportowego w maksymalnej wysokości do dwukrotności podstawy, a także określenia okoliczności i trybu ich pozbawienia. Okoliczności i tryb pozbawienia to kwestie ogólnie znane. Jeśli ktoś stosował doping lub zostanie złapany na jego stosowaniu, ma sprawę, wiadomo że pozbawiamy go wtedy stypendium. Clou jest przyznana nie stypendium zawodnikom i trenerom. Trzeci program z tych czterech, które chcemy wprowadzić, jest dla trenerów – najlepszych trenerów klubowych. To postulat środowiska sportowego, aby nagradzać dodatkowo stypendiami, stałym dodatkiem, najlepszych polskich trenerów. Do tego systemu mogłoby wejść mniej więcej 250 osób, tak jak mamy to w module zawodników od 18 do 23 lat. Byliby to najlepsi trenerzy klubowi, typowani przez związki, IS oraz przez resort, w oparciu o naszą wspólną wiedzę na ten temat. Myślę, że to też rzecz oczywista i oczekiwana.

Czwarty program byłby skierowany do zawodników, bez stosowania dotychczasowych kryteriów. Jak państwo wiedzą, dotychczasowe kryteria są dość rygorystyczne. Trzeba osiągnąć wyniki, załapać się tu czy tam i wtedy można otrzymać stypendium. Jeśli ktoś jest np. rezerwowym w sztafecie i wyjeżdża nawet na igrzyska olimpijskie, ale nie wystartuje, bo nikt nie miał kontuzji i wszystko poszło dobrze, a on był tym szóstym czy siódmym, to nie ma stypendium. Zajął dziewiąte miejsce, albo przewrócił się na płotkach, choć mógł zdobyć medal? Nie ma stypendium. Pokłócił się z trenerem, działaczem czy nie daj Boże z prezesem czy politykiem? Nie ma stypendium. Chcemy wprowadzić stypendia dla tych wszystkich, którzy nie mieszczą się w kryteriach. Sytuacji losowych, o których mówiłem, mogłoby być znacznie więcej. Nie chcemy, aby Dawid Tomala pracował na budowie. Nie załapał się do żadnego systemu stypendialnego. Dobrze, że z ojcem pracowali w sensie sportowym, bo jego trenerem jest jego ojciec i dotrwał do igrzysk i zrobił wielką niespodziankę. Chcemy, aby ten czwarty program stypendialny był skierowany do wszystkich, którzy nie mieszczą się w dotychczasowych kryteriach.

Czwarty punkt, który reguluje ta nowelizacja, to wzrost maksymalnej wysokości tzw. stypendium specjalnego do dwukrotności podstawy w celu zachowania spójności z wysokością nowych rozwiązań stypendialnych. Nie chcemy, aby dotychczasowe rozwiązania były słabsze w sensie finansowym. To dwukrotność podstawy, a jak państwo wiedzą, podstawa to 2300 zł. Operujemy takimi sumami.

Punkt piąty to umożliwienie jednoczesnego pobierania stypendium za uzyskane wyniki z nowymi stypendiami. Uważam, że tak być powinno, ponieważ to jest promowanie najlepszych, a nie stawianie ich w sytuacji, w której muszą wybierać, które stypendium jest dla nich lepsze. Uważam, że trzeba umożliwić takie rozwiązanie. Jak rozumiem, to nie jest zasada obowiązująca, tylko możliwość.

Punkt szósty – dołączenie nowych stypendiów do katalogu tych, które zalicza się do okresu zatrudnienia, do którego należą uprawnienia pracownicze. To jest oczywiste i stosowane. Stypendia są także podstawą do późniejszych ubezpieczeń itd.

Punkt siódmy – wzrost wysokości tzw. świadczenia olimpijskiego poprzez zwiększenie mnożnika. Na sali pewnie są osoby, których to dotyczy. Wczoraj byłem w PKOl i od razu dwie osoby się zgłosiły, że to dla nich. To świadczenie obecnie wynosi 2844 zł. Chcemy

to podnieść do mnożnika 1,8, czyli do kwoty 3657 zł. To trochę przyzwoitsze. Wydaje się to oczywiste. To był często formułowany postulat.

Punkt ósmy – rozszerzenie katalogu imprez uprawniających medalistów do otrzymania tzw. świadczenia olimpijskiego o olimpiadę szachową. To jest ukłon w stosunku do szachów. Ostatnio mamy wybitną postać, największy sukces po wojnie. Trzeba z takich sukcesów korzystać. Gdy Iga Świątek wygrała Roland Garros, udało się nam z panią dyrektor 2 mln zł wrzucić do związku tenisowego. Trzeba korzystać z takich sukcesów. To poszło na szkolenie młodzieży. Przez całą zimę było bezpłatne, więc na pewno się przydało. Chcemy skorzystać z tej promocji szachowej. To by dotyczyło 5 osób. Zdobyliśmy 4 medale na olimpiadach szachowych – 3 kobiece i 1 mieszany lub męski w szachach specjalnych. W normalnych, tradycyjnych tylko kobiety wygrywają. Teraz w męskich, szybszych, mamy to opisane w OSR. W większości te osoby i drużyny albo nie ma ich z nami, albo nie skończyły 40 lat, albo są czynnymi zawodnikami, więc nie pobierają jeszcze stypendiów. To dotyczyłoby tylko 5 osób. Skutki są niewielkie. Myślę, że to bezdyskusyjne.

To pokrótce uzasadnienie tych zmian, które chcemy wprowadzić. Jeszcze raz chciałem podkreślić fakt, że to mała nowelizacja. Tak to traktujemy. Chcielibyśmy to sprawnie wszystko przeprowadzić, abyśmy mogli od stycznia ten system rozpocząć. Wraz z tymi zmianami, które są w budżecie i dotyczą wielu innych rzeczy, mówiłem o tym dziś na posiedzeniu Komisji, jesteśmy otwarci na rozmowy z wszystkimi o tym, jak wykorzystać zwiększenie budżetu. Będzie ono mniej więcej równomierne we wszystkich naszych narzędziach, jakże w zakresie promocji najlepszych związków. Mamy ze związkami otwarty temat, nie są one równe – niektóre działają świetnie, mają świetne wyniki, szkolenie, nie mamy uwag, a niektóre, co związek, to problem. Nie będziemy zamykali finansowania, chyba że będzie trzeba ze względów radykalnych, ale będziemy zwiększali tym, którym się to należy. Po prostu chcemy to, co dobre, promować. Z mojej strony to wszystko. Jeśli potrzebne są szczegóły, to możemy je omówić w toku procedowania.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Dziękuję panu premierowi. Otwieram dyskusję. Czy są jakieś pytania? Proszę bardzo, najpierw pan przewodniczący Tomaszewski, później pan przewodniczący Raś, a następnie pan Szewiński, pan poseł Latos i pani poseł Niemczyk. Proszę bardzo. Teraz, aby była jasność, trwa dyskusja. Po dyskusji zamknę pierwsze czytanie i później przejdziemy do procedowania. Pierwsze czytanie polega na tym, że mogą państwo posłowie wziąć udział w dyskusji. po dyskusji zamykam pierwsze czytanie. Dopiero w drugim punkcie będą poprawki. Proszę bardzo, czy podtrzymują państwo swoje głosy? Pan przewodniczący Tomaszewski.

Poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Panie przewodniczący, panie premierze, Wysoka Komisjo, to dobry, rządowy projekt, zmierzający we właściwym kierunku. Drugie zdanie – to jest projekt, który kontynuuje przyjęte przez panie i panów posłów, poprzedników, wprowadzone w 1990 r. świadczenie dla medalistów olimpijskich. Od 2006 r. wprowadzono świadczenia dla medalistów igrzysk paraolimpijskich, światowych igrzysk głuchych oraz zawodów Przyjaźń. To prawda, od 2016 r. to świadczenie nie było waloryzowane i stało się niższe niż najniższe minimalne wynagrodzenie. Sądzę, że to dobra decyzja, aby je podnieść. Pan premier to uzasadnił. Gdybyśmy mieli więcej czasu – nie namawiam do tego – warto byłoby pomyśleć o mechanizmie waloryzacji tego świadczenia w sposób bardziej systematyczny. Teraz mamy 5 lat. To świadczenie mogłoby zależeć od np. wysokości płacy minimalnej i było jej krotnością, wskaźnikiem, to automatycznie by się waloryzowało. Mamy krok do przodu i tego się trzymajmy.

Druga kwestia – podziękowania dla inicjatorów. To prawda, nie ma już tych ludzi między nami. Nie ma Stefana Stanisława Paszczyka, byłego prezesa Polskiego Komitetu Olimpijskiego, olimpijczyków, jak Maria Kwaśniewska-Maliszewska, Irena Szewińska, Jerzy Kulej. Wielu wspaniałych ludzi przychodziło na nasze komisje i z nami wspólnie pracowali nad świadczeniem honorowym za zdobycie medalu olimpijskiego. Obecnie mamy propozycję rozszerzenia o medalistów olimpiady szachowej. Można powiedzieć,

że olimpiada szachowa jest dopełnieniem tych systemów związanych z notyfikacją Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego. Igrzyska olimpijskie, paraolimpijskie, światowe igrzyska głuchych i nasza polska specyfika, że zawodnicy nie pojechali do Los Angeles, czyli zawody Przyjaźń – medaliści mają to świadczenie olimpijskie. To uzupełnienie tego systemu. Chciałbym się zwrócić do pracowników resortu – myślę, że uchwalać tego nie będziemy jeszcze na tym posiedzeniu?

Brakuje mi spojrzenia na medalistów szachowych i olimpiadę szachową w ramach całej ustawy. Państwo nie pamiętają pewnych historycznych uwarunkowań zwianych z tą ustawą. Medaliści igrzysk olimpijskich, paraolimpijskich i światowych igrzysk głuchych mają zwolnienie z podatku dochodowego ubioru reprezentacyjnego. Mają też zwolnienie nagród wypłacanych przez PKOl, PKPar oraz Polski Związek Niesłyszących dla igrzysk głuchych. Uważam, jeśli to ma być spójne, to powinniśmy w tych zmianach dodać olimpiadę szachową oraz za medale wypłacane przez związek właściwy dla olimpiad szachowych. Te nagrody powinny być traktowane tak samo jak te, które są obecnie zwolnione. Chodziłoby o takie same potraktowanie we wszystkich rozwiązaniach prawnych, które obecnie funkcjonują, również medalistów, reprezentantów na olimpiadę szachową w systemie prawnym, który obowiązuje.

Jeśli chodzi o rozwiązania, o których mówił pan premier, ta pierwsza poprawka musiałaby być przez nas trochę doprecyzowana. Panie premierze, to wszystko, co robi obecnie minister dla sportu olimpijskiego, paraolimpijskiego, światowych igrzysk głuchych, mistrzostw świata, Europy, może zlecać polskim związkom sportowym zgodnie z tym przepisem, poza ustawą o pożytku publicznym i wolontariacie. Teraz idziemy dalej i otwieramy wszystko i wszystkich, bez konkursu. Obecnie jest 21 dni na ogłoszenie na stronie internetowej. Jeśli to przeszkoda w funkcjonowaniu, to za pana będzie lepiej. Normalnie zadania ogłaszano w czerwcu, maju, z różnych powodów, nieznanych nam. Nie była to przeszkoda formalnoprawna. Czy można nam powiedzieć, o jakie konkursy i zadania chodzi, aby one były objęte tym rozwiązaniem, czyli aby były poza systemem konkursowym? Wiadomo, że jak jest system konkursowy, to jest przejrzystość, bo wszystko musi być opublikowane itd. To jest ta wątpliwość. Jeśli pan premier nas przekona, to przecież jesteśmy otwarci. To ma służyć szybszemu dopływowi środków finansowych do podmiotów, które realizują zadania sportowe. Zgoda, ale to jednak środki publiczne.

Stypendia sportowe – uważam, że to bardzo dobre, kompleksowe rozwiązanie. Jest kompleksowe dlatego że odpowiada na te wyzwania, które są po igrzyskach, ale również na wiele postulatów zgłaszanych na tej Komisji, że nie mamy państwowego systemu wsparcia bardzo młodych sportowców i tych, którzy są młodzieżowcami. Talenty giną. Pan premier podał przykład mistrza olimpijskiego w chodzie. Ten system, łącznie z Państwowym Instytutem Sportu, jako ewentualnie wnioskującym, który ma przejąć znaczną część zadań od ministerstwa sportu to właściwy kierunek. Ministerstwo sportu nie powinno być miejscem, gdzie wpływają tony wniosków. Po to powinny być realizowane niektóre zadania publiczne przez operatorów. Wzmocnienie tego Państwowego Instytutu Sportu jest właściwym kierunkiem również w zakresie tych zadań, bo daje gwarancję rzetelności, jeśli chodzi o stypendia, czasowego ich wypłacania i zabezpieczenia dokumentacji związanej z pochodnymi ich wypłacania. Pamiętają państwo, że w pzs było różnie. W większości było dobrze, ale było też tak, że nie wypłacano ich na czas, że nie wystawiano stosownych dokumentów poświadczających stosunek do świadczeń emerytalno-rentowych itd. Dlatego uważam, że to właściwy kierunek.

Dziś, w imieniu nas obecnych posłów Lewicy powiedziałbym, że jest zgoda na dalszą pracę i kontynuowanie tego, z tą wątpliwością, czy jeszcze potrzebuje pan ten dodatkowy instrument, aby poza tym systemem pożytku publicznego realizować te zadania. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Dziękuję. Pan poseł Ireneusz Raś. Przygotuje się pani poseł Niemczyk.

Poseł Ireneusz Raś (KP):

Panie przewodniczący, panie premierze, również wypowiem się bardzo krótko. Uważam, po pierwszej lekturze tego druku, z którym się zapoznałem, że kierunek zmian jest bardzo atrakcyjny, w dobrym czasie, bo łączy się też z nowym strumieniem pieniędzy, który jest porządkowany. To dobrze, że minister i resort będą dysponowali tymi pieniędzmi, a nie będzie przechodziło to przez jakieś parainstytucje, jak Polska Fundacja Narodowa. Ta zmiana jest absolutnie dobra. Będzie też kontrola nad finansami i osoby w resorcie będą się tym zajmowały. Dopływ środków daje możliwość lepszego wpływania na poziom szkolenia. Bardzo wartościowa jest sprawa, która się pojawia – związana z finansowaniem trenerów klubowych. To była i jest bolączka polskiego sportu. Bardzo wielu trenerów klubowych, którzy pracują z młodzieżowcami nie ma odpowiedniego wynagrodzenia. Szczególnie w sportach olimpijskich, które w ustawie z 2010 r. są wymienione jako priorytet państwa, w tych mniej atrakcyjnych dla sponsoringu to będzie narzędzie, które w jakiś sposób będzie dawało możliwość wsparcia w tym trudzie przygotowywania polskich sportowców do najwyższych lokat światowych. O to nam przecież chodzi, bo medal olimpijskich w judo tak samo smakuje jak medal olimpijski w grach zespołowych. Tak samo waży – to już na pewno – bo jak smakuje to już jest kwestia gustu. Ustawa o sporcie tak samo traktuje te medale. Miała uwalniać tę energię we wszystkich związkach, szczególnie w tych, które niedomagają. Możliwość interwencji przez ministra sportu w sytuacjach konfliktowych według mnie jest cenna i chyba jedyna. Musimy sobie tu zaufać. Nie możemy patrzeć na sport tylko przez pryzmat polityki.

Bardzo cenna jest zmiana, która mówi, że Instytut Sportu – Państwowy Instytut Badawczy też jest podmiotem, który może wnioskować, obok polskiego związku. To jest to, o czym mówiliśmy od lat. Nieraz z przypadku, a raczej z uporu i z garstki ludzi, urodzi nam się ktoś taki, jak Justyna Kowalczyk. Powinniśmy jednak wiedzieć, że w danych sportach osoby, które mają pewne predyspozycje muszą być na pewnym etapie wyłaniane. Polski sport powinien inwestować w takie osoby o pewnych kwalifikacjach motorycznych. Widzę tu zmianę, która idzie w dobrą stronę. Dyskutowaliśmy na ten temat często, ponad podziałami, że w polskim sporcie brakuje takiego metodycznego podejścia do tych spraw.

Jeśli chodzi o świadczenia olimpijskie, jesteśmy na Piemoncie polskiego sportu. Za granicą, na świecie, nie ma podobnych świadczeń, prawda Tadeuszu? To dorobek wielu kadencji, dyskusji, wątpliwości. Przekonaliśmy się do tego i uważam, że olimpiady szachowe jak najbardziej warto w tym uwzględnić. Na posiedzeniach Komisji często debatowaliśmy z udziałem ministra sportu, ale chcieliśmy też większego zaangażowania ministra edukacji w pewne kwestie. Szachy, z punktu widzenia naszego zainteresowania, powinny być taką popularną dyscypliną sportu, która powinna być dodatkowo promowana w szkołach podstawowych. Na to nie zwracają uwagi. Mam nadzieję, że pozycja pana premiera mogłaby to przy naszym wsparciu odmienić. Nie chodzi tylko o ten obszar, ale wszędzie tam, gdzie jest interes kultury fizycznej, aby zmienić myślenie ministra edukacji. Szachy są taką dyscypliną, która powinna być w tym czasie rozwojowym młodego pokolenia wykorzystana. W tym przypadku podniesienie tej rangi widzę jako celowe.

Na tym etapie w imieniu mojego klubu jesteśmy gotowi dalej pracować. Szczegółowe wystąpienie pewnie będzie jutro, podczas drugiego czytania. Uważam, że to są mądre zmiany. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Dziękuję. Teraz proszę o zabranie głosu panią poseł Niemczyk, a za chwilę wypowie się pan poseł Szewiński. Proszę bardzo.

Poseł Małgorzata Niemczyk (KO):

Dziękuję. Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, w mojej ocenie i oceni kolegów z klubu Koalicji Obywatelskiej proponowane zmiany idą w słusznym kierunku. Bardzo ważną rzeczą jest uaktualnienie wysokości świadczenia olimpijskiego, które od 2016 r. nie było ani waloryzowane, ani podnoszone. Wiemy, że inflacja i wzrost cen powoduje, że to podwyższenie jest potrzebne. Jeśli chodzi o inne krotności, czyli

podwyższenie stypendium z 1,5 do dwukrotności, to też słuszna zmiana. Należałoby zapytać, dlaczego inne krotności, które są w ustawie, nie są na razie ani waloryzowane, ani zmieniane. Mam nadzieję, że w tej dużej noweli o tych zmianach będzie mowa.

Szachowa olimpiada i dopisanie jej do katalogu, w którym zawarte były do tej pory igrzyska olimpijskie, paraolimpijskie i głuchych oraz turniej przyjaźni – proponujemy następującą zmianę: aby tego nie łączyć. Cały sport jest skonstruowany w ramach sportu olimpijskiego i nieolimpijskiego. Być może nasza sugestia, której na razie nie złożymy w formie poprawki, aby otworzyć nowy katalog i rozważyć otwarcie art. 36a i tam zamieścić olimpiadę szachową jest właściwa. Chcielibyśmy również zwrócić uwagę, że jest wiele sportów nieolimpijskich, które nie są ujęte w tym katalogu, a nad którymi również można by się pochylić w przyszłości i ten katalog rozszerzyć.

Mamy bardzo wielu medalistów. Wymienię kilku najbardziej utytułowanych: pan Sebastian Kawa, który ma medale w światowych igrzyskach lotniczych, mistrzostwach świata i Europy, Bartosz Zmarzlik w żużlu – dwukrotny mistrz świata. Warto również zwrócić uwagę na problemy, których obecne przepisy nie rozwiązują. Można nawet stwierdzić, że mamy w nich pewną lukę. Chodzi np. o tych zawodników, którzy reprezentują bardzo wysoki poziom w dyscyplinach, które są olimpijskie, a medale zdobywają w nieolimpijskich konkurencjach. Za taki przykład niech posłużą nam losy dwójki – Artur Zakrzewski i Łukasz Jaworski. Startując w trampolinie synchronicznej zdobyli medal igrzysk europejskich w Mińsku. W ich przypadku sytuacja wygląda tak, że co prawda trampolina jest dyscypliną olimpijską, jako część gimnastyki, ale tylko w jedynkach. W dwójkach w igrzyskach nie biorą udziału. Zakrzewski był bardzo blisko wywalczenia nominacji olimpijskiej w jedynkach do Tokio, jednak niestety nie powiodło mu się to. Bardzo podobnym przykładem jest Aleksandra Mirosław, która brała udział w igrzyskach, ale w programie olimpijskim znajduje się konkurencja łącząca wszystkie specjalności wspinaczkowe. Aleksandra Mirosław specjalizuje się tylko w jednej konkurencji – wspinaczce na szybkość, gdzie jest dwukrotną mistrzynią świata oraz rekordzistką świata. Są jeszcze inne, mniej popularne, może mniej obce w mediach, ale jednak poważne dyscypliny sportu. Rozwijają się dynamicznie. Polecam ewentualnie w przyszłości rozważyć kolejne dyscypliny, o które ten katalog będziemy mogli poszerzyć.

Złożymy do pierwszego czytania dwie poprawki. Jedna będzie dotyczyła art. 29. W naszej ocenie wykorzystywanie środków finansowych, które są w dyspozycji ministerstwa sportu jest ważnym interesem i należy starać się, aby te środki były wykorzystane w miarę możliwości w całości. Przepis proponowany przez pana ministra wydaje się nam bardzo otwarty. Być może pan minister zaraz nam wytłumaczy, co oznaczają ogłoszenia o naborze wniosków, nim przejdziemy do omawiania poprawek. Panie ministrze, to dobry kierunek. Prosimy o więcej. Na pewno dalej będziemy pracowali i szczegółowe wystąpienie będzie przygotowane na jutro. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pan poseł Szewiński.

Poseł Andrzej Szewiński (KO):

Panie premierze, panowie przewodniczący, szanowni państwo, to początek drogi legislacyjnej, jeśli chodzi o parlament i Sejm. Sport łączy, a nie dzieli, patrzymy więc na to ponad podziałami politycznymi. Muszę stwierdzić, że to pewna sztafeta, jeśli chodzi o działanie legislacyjne. Moi przedmówcy o tym wspominali. Widzę tu dużo dobrych rozwiązań, jak wzrost świadczeń olimpijskich, waloryzacja, zabezpieczenie większych środków, zwiększenie efektywności, jeśli chodzi o ich dzielenie. Do tej beczki miodu muszę dodać malutko dziegciu. Jeśli chodzi o stanowienie prawa i działania legislacyjne jestem purystą. Dla mnie ważne są zasady. Jeśli są jakieś wyjątki, wyłączanie od zasad, to w mojej ocenie może to być puszka Pandory. Wiadomo, że piekło wybrukowane jest dobrymi intencjami. Chodzi mi o ten podział na dyscypliny i związki, które muszą brać udział w konkursach i na te, które są wyłączone i mogą w sposób fakultatywny i uznaniowy być oceniane. Rozumiem, że to przyspiesza pewne działania, jeśli chodzi o podział tych środków, ale z drugiej strony wydaje mi się, że jasne stanowienie prawa ma charakter długofalowy i to się wtedy sprawdza. Nie ma wtedy takich przypadków i wyłączeń.

W związku z powyższym nie trzeba później w przyszłości tego cały czas zmieniać. To rozwiązanie bardziej stabilne. To tylko taka jedna moja uwaga. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, teraz pan przewodniczący Rutnicki, a za chwilę pan poseł Matusiak.

Poseł Jakub Rutnicki (KO):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Niemczyk przedstawiła nasze podstawowe obawy i wiele cennych uwag oraz naszą pozytywną ocenę zmian. Chciałem doprecyzować jedną kwestię, jeśli chodzi o szachy. Myślę, że większość z nas jest wielkimi fanami tej dyscypliny, co nie podlega dyskusji. Jak powiedziała pani poseł Niemczyk, za chwilę mogą zgłosić się też brydżyści. Myślę, że pan premier też lubi tę dyscyplinę. Mogą pojawić się też inne, które będą chciały ewentualnie zawalczyć o środki dla siebie. Może rozwiązaniem byłoby stworzenie nowego katalogu dla świadczeń dla sportów nieolimpijskich? Takie świadczenia dożywotnie, ale aby ten katalog potem był otwarty. Rzeczywiście jest wielu fantastycznych zawodników, którzy być może z perspektywy czasu będą na takie świadczenie dożywotnie zasługiwali albo sytuacja życiowa będzie powodowała, że ministerstwo będzie musiało się nad tymi kwestiami pochylić. Chodzi o to, aby odróżnić te świadczenia od olimpijskich, które myślę, że rzeczywiście już głęboko w naszej świadomości i wszystkich sportowców się ugruntowały. Będziemy na ten temat dyskutowali i może państwa jeszcze do tych kwestii przekonywali. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Matusiak, a za chwilę pan poseł Latos.

Poseł Grzegorz Matusiak (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie premierze, szanowna Komisjo, przypomnę że istnieje taki program „Szachy w Szkole". Przy pomocy pani minister Anny Zalewskiej zostały wprowadzone godziny szachów w szkole. Bardzo dobrze rozwijają się pod przewodnictwem Śląskiego Związku Szachowego. Jest sprzęt, są trenerzy, tylko samorządy muszą wyrazić wolę do tego, aby dzieci mogły spędzić godzinę przy szachach. Nie wszędzie jest tak różowo, są opory ze strony samorządów. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Dziękuję bardzo. Dziękuję za zwięzłą wypowiedź. Proszę pana przewodniczącego Latosa o zabranie głosu.

Poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, panie premierze, chciałem poruszyć dwie kwestie. Przede wszystkim chciałem panu premierowi bardzo pogratulować, bo to bardzo ważna, cenna inicjatywa. Myślę, że oczekiwana. Ta wstępna dyskusja to pokazuje, że wszyscy chwalą ten kierunek zmian, który został przyjęty. Wydaje się, że dobrze, że czasami sytuacje, nawet pojedyncze, życiowe, o których pan premier wspominał, zostały zauważone i będzie można wspierać tych sportowców. Chciałbym – pan poseł Rutnicki to zaczął – poruszyć kwestię brydża. Szanowni państwo, nie bardzo wiem czym się różni olimpiada szachowa od brydżowej. Też rozgrywana jest w podobnym rytmie. Zdobyliśmy na czterech olimpiadach jakieś medale. W sumie to kilkanaście osób. Jeden z kolegów brydżystów leży nieprzytomny. Przydałaby mu się niewątpliwie pomoc. Nie bardzo wiem dlaczego, jeśli mówimy o cyklu olimpijskim i poszerzamy go o szachy, czemu szachy są lepsze od brydża lub w czym brydż jest gorszy od szachów. Była to również dyscyplina pokazowa na jednym z igrzysk olimpijskich. Była w kręgu pewnego zainteresowania i ewentualnego włączenia na stałe do cyklu olimpijskiego. Mówimy też o grupie może 10 osób. To mniej więcej taka liczba zawodników. Jedna z tych osób nie żyje, więc to około 10 osób.

Osobiście nie jestem zwolennikiem tego, aby w nieskończoność ten katalog otwierać, choć być może warto zrobić osobną kategorię, jak koleżanki i koledzy mówili. Niewątpliwie w tym przypadku uważam, że zasady pewnej rywalizacji i funkcjonowania w ramach olimpiady są analogiczne i to dotyczy tylko tych dwóch dyscyplin – nie ma trzeciej, czwar-

tej czy piątej. W moim przekonaniu i o to bardzo gorąco proszę, należy to zrealizować. Nie ukrywam, że szachiści już się pochwalili brydżystom, że sobie to wychodzili. Nie będę tego komentował dalej, bo nie wypada. Zasady są bardzo podobne i o taką zmianę bardzo gorąco proszę.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Zimoch, proszę bardzo.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050):

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, panie premierze, panie i panowie, wypowiem się naprawdę krótko. To dobry projekt, nad którym warto pracować. To projekt, który jak wiele osób zauważyło, składa się z opinii, pomysłów, propozycji, które pojawiały się od wielu lat. Generalnie jestem za. Panie premierze, albo ktoś niedokładnie panu powiedział, bo nie jestem przeciwny instytutowi, a wręcz przeciwnie, namawiam do tego, aby instytuty naukowe angażowały się jak najbardziej w świat sportu i od lat to propaguję. Zastanawiam się tylko czy instytut powinien mieć taki zakres kompetencji, jaki w niektórych artykułach tego projektu się pojawia. O tym pewnie będziemy rozmawiali. Nauka – jak najbardziej. Absolutnie się z panem zgadzam i będę to popierał. Pamiętajmy, że wygraliśmy olimpiadę szachową. Było to co prawda przed wojną, bo w 1930 r., jeśli się nie mylę. Drużyna Rubinsteina w Hamburgu była wtedy najlepsza. Szachy – jak najbardziej. Spodziewałem się, że będzie od razu dyskusja o olimpiadzie brydżowej. Gdy pierwszy z posłów – nie pamiętam kto – powiedział coś o olimpiadzie brydżowej, pan premier zaczął coś notować. Zapewne odpowie w tym temacie – tak się domyślam. Szachy – idźmy dalej – niech staną się obowiązkowym przedmiotem w szkole podstawowej, a brydż może w szkołach podstawowych.

Poseł Tomasz Latos (PiS):

I na studiach.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050):

Tu też znajdziemy porozumienie ponad podziałami. Generalnie jestem za, a jak powiedział klasyk, nawet przeciw, ale tego „przeciw" jest bardzo mało. Walczmy o to, aby polscy sportowcy i trenerzy mieli jak najlepsze warunki do uprawiania swoich ukochanych dyscyplin.

Poseł Tomasz Latos (PiS):

Przepraszam, od razu powiem w ramach wyjaśnienia, że w szkołach w Polsce jako przedmiot jest brydż sportowy. W wielu krajach, również w Europie, jest to wprowadzone dużo szerzej, niż w Polsce, jako przedmiot. Tradycje są co najmniej podobne, jak w przypadku szachów. Myślę, że doskonale państwo wiedzą, że to nie jest gra karciana, tylko przy pomocy kart. Tak na dobrą sprawę, do tego się to sprowadza. To analiza matematyczna, rachunek prawdopodobieństwa, bez tego się nie odnosi sukcesów.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Niech pan przewodniczący pamięta, że na tej Komisji dopuszczamy do głosu. Inni posłowie mogą czuć się niekomfortowo. Pani poseł Marczułajtis-Walczak, proszę bardzo.

Poseł Jagna Marczułajtis-Walczak (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Szanowny panie premierze, Wysoka Komisjo, faktycznie te zmiany idą w dobrym kierunku. Cieszymy się z tego, że w końcu jako Komisja Sportu możemy pracować nad jakimiś zmianami w ustawie, a nie tylko prowadzić rozważania na temat tych samych związków sportowych, w kółko i to samo. To cieszy, że mamy nad czym pracować. Mam fundamentalne pytanie. Jeśli zmiany są tak istotne i długo wyczekiwane i jest to początek państwa propozycji zmian rządowych, to dlaczego tak państwo się spieszą z ta ustawą?

Minister kultury, dziedzictwa narodowego i sportu Piotr Gliński:

Aby jak najszybciej wypłacić stypendia.

Poseł Jagna Marczułajtis-Walczak (KO):

Dobrze, ale nasza kadencja trwa już prawie dwa lata.

Minister kultury, dziedzictwa narodowego i sportu Piotr Gliński:

Tłumaczyłem to.

Poseł Jagna Marczułajtis-Walczak (KO):

Dobrze, panie premierze, odpowie pan później, bardzo proszę. Mam jeszcze jedno pytanie. Jest tu napisane, że w tym samym okresie można pobierać tylko jedno stypendium. Panie premierze, czy to dotyczy tych świadczeń olimpijskich, czy których stypendiów?

Minister kultury, dziedzictwa narodowego i sportu Piotr Gliński:

Programów stypendialnych dla sportowców, trenerów, albo gdy minister uzna, że warto kogoś wesprzeć.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Proszę mówić do mikrofonu.

Poseł Jagna Marczułajtis-Walczak (KO):

Mamy taką sytuacje, że są zawodnicy, którzy startują zarówno w sportach olimpijskich, jak i paraolimpijskich. Jeśli są na tyle dobrzy, że mogą startować w dwóch różnych kategoriach sportowych – można tak rzec – to jeśli przysługiwałyby im dwa stypendia z tego tytułu, to dlaczego ich za to karać, że są świetni i będąc paraolimpijczykami startują w zawodach z osobami sprawnymi?

Mam jeszcze jedno pytanie. Jeden z posłów powiedział, że samorządy powinny bardziej angażować się we wspieranie sportu. Wiedzą państwo, że są samorządy, które wspierają sport. Jestem za tym, aby lekcje szachowe były w ramach edukacji naszych dzieci w szkołach. Na uwagę myślę również zasługuje to, że taki program ogólnopolski jak „Już Pływam" działa i wspierają go samorządy. Muszę o tym powiedzieć i przypominam o tym przy każdej możliwej okazji, że jestem inicjatorką i autorką programu „Jeżdżę z Głową", który w Małopolsce wprowadziliśmy jeszcze w 2011 r. Dzieci z województwa małopolskiego, dzięki środkom z samorządu, a nie z ministerstwa, bezpłatnie uczą się jeździć na nartach, na snowboardzie lub biegówkach. Myślę, że jest tu pole do wsparcia. Jeśli państwo rozważają wspieranie sportu młodszych dzieci, które później są niejednokrotnie naszymi mistrzami olimpijskimi, to warto wspierać tego typu programy. Z tego programu „Jeżdżę z Głową" w samej Małopolsce przez 10 lat skorzystało prawie 30 tys. dzieci. To tyle. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Dziękuję bardzo. Jeszcze pani poseł Niemczyk. Bardzo prosimy w miarę zwięźle, bo pani poseł zabiera głos drugi raz.

Poseł Małgorzata Niemczyk (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Panie ministrze, w imieniu moim oraz moich kolegów z klubu zwracam się z prośbą w ramach pracy nad tym projektem ustawy, aby rozszerzyć go o zakres wykraczający poza przedłożony projekt. Uzasadniam. Jeśli projekt jest rozszerzony o stypendium dla trenerów i zawodniczek, chcielibyśmy również, aby ust. 6 tej ustawy, gdy mowa o ciąży i urodzeniu dziecka, również był rozszerzony o zawodniczki i trenerki. Tego typu sytuacje mogą zdarzyć się w przyszłości, aby będąc w ciąży i w okresie po urodzeniu dziecka zawodniczka czy trenerka nie była pozbawiona tego stypendium, jeśli uzyska je w procedurze decyzyjnej pana ministra. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie premierze, czy chce pan odnieść się do tych pytań i uwag czy zaczynamy rozpatrywanie ustawy i odniesie się pan w trakcie? Procedujemy?

Poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Procedujemy, jedziemy.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Panie premierze, może pan powiedzieć kilka słów, jak pan uważa.

Minister kultury, dziedzictwa narodowego i sportu Piotr Gliński:

Odniosę się do tego pokrótce. Jeśli chodzi o pomięcie otwartego konkursu, chodzi o to, aby nie wchodzić w procedury czasochłonne i zrównać środki budżetowe ze sposobem wydawania środków, których więcej się u nas wydaje, pochodzących z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej. To nie jest nic niebezpiecznego. Dotychczas tak większość konkursów szła. Jak państwo wiedzą, jest podział na środki budżetowe i środki FRKF. Te drugie są wydawane w ten prostszy sposób, bardziej elastyczny, aby wydawać lepiej pieniądze. Tak to jest.

Co do szachów, mam dwie uwagi. Nie chciałbym wchodzić w tę dyskusję i kłótnię. Nie możemy rozszerzać zbytnio katalogu. Jest jeden bardzo mocny argument. Szachy już są w zakresie świadczeń, bo w olimpiadach głuchych są szachy. My tylko zrównujemy to jeśli chodzi o uprawianie tego sportu nie tylko przez głuchych. Druga kwestia – nie wiem czy pan poseł się ze mną zgodzi – wydaje mi się, że brydż jest znacznie bardziej skomercjalizowanym sportem niż szachy. To też wydaje się być jakimś argumentem, pomimo wszystko.

Co do stypendiów, one także dotyczą nieolimpijskich sportowców. Ktoś podnosił ten temat. Chcemy, aby system stypendialny ministra dotyczył każdego. Jeśli chodzi o stypendium dwunastomiesięczne, odnawiane co roku, nie jest powiedziane, że nie można odnowić go komuś, kto zaszedł w ciążę. To jest kwestia uznaniowa, ale nie jest powiedziane, że tego zrobić nie można.

Co do Instytutu Sportu, nie będę odpowiadał. Najlepszym dowodem jest to, że Instytut Sportu dobrze realizował Team100 i się sprawdził. Chcemy, aby był operatorem wszystkich 4 programów. W tym budżecie na przyszły rok podnieśliśmy o ponad 100% dotację podmiotową instytutu. To musi być instytut, który musi funkcjonować na lepszym poziomie. Dotychczas nie funkcjonował tak, bo był na straszliwej biedzie i ludzie stamtąd odchodzili. Chcemy, aby stanął na nogi również, jeśli chodzi o zaopatrzenie. Pewnie będzie lepiej spełniał swoją funkcję także w tym obszarze.

Co do łączenia stypendiów, chodzi o to, aby nie można było dostać czterech stypendiów za cztery rekordy świata. Jeśli ktoś cztery razy osiągnie wynik dający mu prawo do stypendium, nie będziemy tego mnożyli. Programy stypendialne można łączyć. Dlaczego mamy karać kogoś, kto jest warty tego, aby go wesprzeć?

Jeśli chodzi o program „Jeżdżę z Głową”, oczywiście wspieramy takie programy. Programy dla sportu są tak wielorakie, że i tego typu projekty są wspierane. Zachęcamy do składania wniosków, jeśli ten akurat nie jest. Bardzo zapraszamy, bo po to ministerstwo sportu jest. Mamy wydaną broszurkę, pomimo iż na stronie te informacje są dostępne. Muszę ją państwu dostarczyć, nie wiem czemu moi pracownicy tego nie zrobili, ale już my się policzymy. Są w niej wypisane wszystkie programy resortu. Można z nich korzystać w wielu obszarach. To wszystko.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Dziękuję panu premierowi. W związku z tym stwierdzam zakończenie pierwszego czytania. Zgłaszam wniosek o niezwłoczne przystąpienie do rozpatrzenia projektu z druku nr 1590. Czy jest sprzeciw? Wobec braku sprzeciwu przystępujemy do rozpatrzenia projektu ustawy. Proszę Biuro Legislacyjne o zabieranie głosu w czasie rozpatrywania projektu w razie chęci zgłoszenia uwag, pytań i wniosków. Ponadto upoważniam Biuro Legislacyjne do dokonania w sprawozdaniu Komisji odpowiednich poprawek o charakterze redakcyjnym i porządkowym. Przechodzimy do projektu.

Czy są uwagi do tytułu? Nie słyszę. Stwierdzam, że tytuł został rozpatrzony przez Komisję.

Przystępujemy do zmiany pierwszej w art. 29 dodaje się ust. 8 w brzmieniu… Przepraszam, czy czytać całość, czy mają państwo treść przed sobą? Nie czytać?

Poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Panie przewodniczący…

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Dobrze, tylko sygnalnie powiem, że w art. 29 dodaje się ust. 8 w brzmieniu, które jest państwu znane. Czy są uwagi? Nie ma. Biuro Legislacyjne? Proszę uprzejmie.

Legislator Jarosław Lichocki:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, w zakresie zmiany pierwszej, dotyczącej dodawanego ust. 8 pragniemy zasygnalizować dwie kwestie. W ustawie o działalności pożytku publicznego i wolontariacie w art. 11a–11c jest określony katalog wyłączeń z organizowania otwartego konkursu ofert. Pytanie do wnioskodawców czy rozważali zmianę tej ustawy i zamieszczenie tego wyłączenia w ustawie o działalności pożytku publicznego i wolontariacie, co byłoby spójne z obowiązującymi włączeniami, zawartymi w art. 11a–11c tej właśnie ustawy. Druga kwestia dotyczy zdania drugiego i odpowiedniego stosowania przepisów art. 47 i 151 ustawy o finansach publicznych. Pytanie – co z innymi przepisami ustawy o finansach publicznych, które regulują sytuację i obowiązki chociażby ewidencyjne dotowanych podmiotów, np. zawarte w art. 152 tej ustawy? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę stronę rządową o ustosunkowanie się do tych uwag.

Dyrektor Departamentu Nadzoru w Sporcie w Ministerstwie Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu Piotr Gałązka:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, Piotr Gałązka – dyrektor Departamentu Nadzoru w Sporcie.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Może pan maskę zdjąć.

Dyrektor departamentu w MKDNiS Piotr Gałązka:

Jeśli chodzi o uwagę nr 1, dotyczącą propozycji nowelizacji ustawy o wolontariacie, uważamy że to wyłączenie nie powinno się w niej znaleźć, bo systemowo już w ustawie o sporcie w art. 29 ust. 7 jest takie wyłączenie i jest to uzupełnienie pewnego systemowego rozwiązania, które w ustawie o sporcie już się znajduje. Jeśli chodzi o uwagę nr 2, rozumiem że chodzi o wyjaśnienie. Tak, inne przepisy będą stosowane. Nie ma wyłączenia stosowania pozostałych przepisów ustawy o finansach publicznych. Obecnie na podstawie art. 29 ust. 7, czyli tej podstawy, która już obowiązuje, te przepisy w tych naborach również się stosuje.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Zimoch, udzielam panu głosu.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Poprawka złożona przeze mnie jest chyba najdalej idącą. Moja poprawka brzmi, że uchyla się w art. 1 pkt 1. Krótkie uzasadnienie, które mają państwo w projekcie: „Proponuje się przyznanie ministrowi właściwemu do spraw kultury fizycznej w zakresie działań związanych z dofinansowaniem sportu uprawnienie do zlecenia podmiotom wskazanym w ogłoszeniu o naborze wniosków realizację zadań publicznych z pominięciem otwartego konkursu ofert, o którym mowa w art. 11 ust. 2 ustawy o działalności pożytku publicznego i wolontariacie”.

W uzasadnieniu do projektu nie wskazano wystarczających powodów do wprowadzenia takiego wyjątku od ogólnych zasad. Jeśli dobrze zrozumiałem pana premiera, pan premier mówił, że mamy koniec roku i chodzi o to, aby krótko mówiąc te pieniądze można było przeznaczyć na inne cele. Gdybyśmy mieli wiosnę, to co by było? Mamy przedostatni dzień września. Wydaje mi się, że chyba warto zastanowić się nad tą poprawką i po prostu uchylić pkt 1.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Dziękuję. Strona rządowa, proszę uprzejmie.

Minister kultury, dziedzictwa narodowego i sportu Piotr Gliński:

O ile pamiętam, uzasadnienie jest znacznie szersze i dotyczy możliwości elastycznego podejścia do wydawania tych środków.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

W międzyczasie może pani poseł Niemczyk przedstawi poprawkę do tego samego punktu.

Poseł Małgorzata Niemczyk (KO):

Tak. Chciałabym zgłosić inne brzmienie pkt 1. W art. 29 dodaje się ust. 8 w brzmieniu: „Ze względu na ważny interes społeczny lub ważny interes publiczny minister właściwy do spraw kultury fizycznej w zakresie działań związanych z dofinansowaniem sportu może zlecić podmiotom, które złożyły oferty w otwartym konkursie ofert ogłoszonym przez tego ministra w danym roku kalendarzowym realizację zadań publicznych z pominięciem otwartego konkursu ofert, o którym mowa w art. 11 ust. 2 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Przepisy art. 47 i art. 151 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych stosuje się odpowiednio".

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Dziękuję, pani poseł. Od razu powiem panu premierowi, że jeśli pan premier podtrzyma swoje stanowisko w art. 29, to przystąpimy do głosowania. Wtedy te poprawki będą odrzucone.

Minister kultury, dziedzictwa narodowego i sportu Piotr Gliński:

Zanim podtrzymam, to spróbuję przekonać…

Poseł Małgorzata Niemczyk (KO):

Dlaczego odrzucone?

Poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Przegłosujemy je.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Spokojnie. Posłuchajmy premiera i może to państwa przekona.

Minister kultury, dziedzictwa narodowego i sportu Piotr Gliński:

Zaraz przekonam pana posła. Panie pośle, jest cały akapit uzasadnienia na stronie piątej. Nasza propozycja oznacza, że minister będzie mógł skorzystać z regulowanego niniejszym przepisem trybu zlecania realizacji zadań publicznych w formie dofinansowania wszelkich działań związanych ze sportem. Dotychczasowa praktyka – to takie bardziej szczegółowe uzasadnienie – realizowania działań w omawianym zakresie, wzmocniona doświadczeniami pandemii i wszelkich innych okoliczności ekstraordynaryjnych, które mogą się zdążyć, wskazuje na konieczność wypracowania elastycznego podejścia do kwestii dofinansowania zadań w zakresie sportu. Jako praktyk kierujący resortem mam setki takich przykładów. Pandemia to wzmocniła, ale nie tylko. Jeśli jakaś inwestycja się wali – nie wnikamy z czyjej winy – minister finansów pozwala nam na przekształcenie pieniędzy i możemy je wydać inaczej. Jeśli nie uelastycznimy tych działań, to nie możemy. Są też normalne środki, które są wydawane na pewien zakres zadań, które wracają, bo podmiot nie zrealizował zadania, zrezygnował. Takie sytuacje są nagminne przy tego rodzaju konkursach. Później nie mamy możliwości wydania tych pieniędzy i oddajemy je Ministerstwu Finansów, jeśli nie mamy podstawy prawnej. Dotychczasowa praktyka wskazuje na konieczność wypracowania elastycznego podejścia do kwestii dofinansowania zadań z zakresu sportu. To jest wszystko napisane w uzasadnieniu.

W ocenie projektodawcy taka zmiana wpłynie na zwiększenie efektywności. To argument istotny, bo minister jest odpowiedzialny za efektywne wydawanie środków. Taka zmiana wpłynie na zwiększenie efektywności wykorzystania środków publicznych zgodnie z priorytetami polityki publicznej w tym zakresie, umożliwiając ich precyzyjne ukierunkowanie. Powyższa zmiana ułatwi wnioskodawcom ubieganie się o przyznanie dofinansowania na realizację zadań oraz wyposaży ministra w uprawnienia dające możliwość skorzystania z odformalizowania trybu zlecania ich realizacji, co przyczyni się do usprawnienia procesu dotacyjnego w dziedzinie kultury fizycznej. Przykładowo jakiś łódzki klub będzie mógł wnioskować – nieprzypadkowo mówię o łódzkim, nie tylko do pani poseł, ale i do pana posła – w drugiej połowie roku i otrzyma te środki bo będzie taka możliwość. Powiedziałem o sytuacjach skrajnych, w których chodzi o czas. Jeśli jest duże sformalizowanie, to chodzi o czas. Muszę panu powiedzieć, tak między nami, ale powiem to publicznie, że to wniosek praktyków, moich urzędników. To nie ja zgłosiłem

to w tych ośmiu zmianach. Minister w jakimś sensie jest współautorem całej reszty, ale o to poprosili urzędnicy. To ułatwia alokację środków. Jest kwestia czasu i tego, że nie trzeba tak wielu dokumentów zgłaszać, co często jest obciążeniem formalnym przy tych trybach.

Aby uzupełnić anegdotę powiem, że jestem współautorem ustawy, o której mówimy, czyli ustawy o wolontariacie i działalności pożytku publicznego, więc w jakimś sensie krytykuję własne rozwiązania, ale to był też inny czas. Wtedy było trzeba wprowadzić pewne praktyki korzystania ze środków publicznych przez procedury dość rygorystyczne. Wydaje mi się, że obecnie nie jest to konieczne w sytuacji, która jest inna. Mamy tak wiele próśb o wsparcie, środków mamy coraz więcej, ale wciąż jeszcze nie donosimy ich. Jeśli mają się one zmarnować z powodów formalnych, pan dyrektor wystąpił o to, aby to zmienić. To wszystko. Nie wiem, czy pana przekonałem, ale mam nadzieję, że może. Podtrzymujemy uwagę.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Pani poseł Niemczyk. Kobiety mają pierwszeństwo, a później pan poseł.

Poseł Małgorzata Niemczyk (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. W moim wcześniejszym wystąpieniu prosiłam, aby pan minister doprecyzował, co znaczy sformułowanie „podmiotom wskazanym w ogłoszeniu o naborze wniosków". W naszej poprawce również dajemy ministrowi możliwość działania, o których minister mówi, ale są one zawężone. Z tego przepisu wynika, że minister może zlecić jakiejś fundacji, stowarzyszeniu, klubowi, realizację zadania publicznego, nawet jeśli nie złożyły one wniosku w danym ogłoszeniu o naborze wniosków. Proszę o bardzo szczegółowe wyjaśnienie tego zwrotu. Może legislatorzy też by pomogli, bo nie spotkaliśmy się w żadnej ustawie z podobnym sformułowaniem.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Dziękuję bardzo. Chce się pan odnieść od razu?

Dyrektor departamentu w MKDNiS Piotr Gałązka:

Na gorąco wyjaśnię.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Proszę bardzo, panie dyrektorze. Może pan maseczkę zdjąć.

Dyrektor departamentu w MKDNiS Piotr Gałązka:

Od razu wyjaśniam, że bardzo podobne sformułowania są w ust. 7, a niemal identyczne w rozporządzeniu wykonawczym do ustawy o grach hazardowych, czyli w popularnym FRKF, na podstawie którego wydajemy około 1 mld zł. Gros środków ministerstwa wydawanych jest poprzez rozwiązania niezwiązane z ustawą o wolontariacie. Z jednej strony to fundusz, z drugiej art. 29 ust. 7, czyli przygotowania do igrzysk itd. Te środki zawsze wydawane są w ten sposób, że podmiot musi się zgłosić do realizacji zadania. To pewna formuła legislacyjna, że minister może to zlecić, ale w tym sensie, że mamy nabór. W tym przepisie też jest napisane „w ogłoszeniu o naborze". Podobny mechanizm działa w art. 29 ust. 7. Jeśli chodzi o przywoływany przez nas nowy przepis, czyli ust. 8, wprost wskazuje na ogłoszenie o naborze wniosków. To jest de facto kalka z rozporządzenia o FRKF. Naszym celem jest ujednolicenie zasad przyznawania dotacji. Większość środków jest wydawanych przez ministerstwo na podstawie rozporządzenia funduszowego, które pozwala na dużą swobodę w kreowaniu wymogów formalnych wniosków. Pozwala też na dużą swobodę w kreowaniu podmiotów, którym przysługują te dotacje. Standardowym przykładem tego jest program Klub. W obecnej formie jest on dość chwalony, jeśli chodzi o określanie podmiotów, a nie mógłby być realizowany w oparciu o ustawę o wolontariacie. Ustawa o wolontariacie w inny sposób określa zakres podmiotowy w samym ogłoszeniu naborowym. Ten przepis umożliwi nam modyfikację taką jak na podstawie funduszu. Z jednej strony umożliwi precyzyjne skierowanie do podmiotów, które faktycznie powinny to zadanie wykonywać, a z drugiej pozwoli ograniczyć zakres wymogów formalnych, które obecnie są w ustawie o wolontariacie, co w naszej opinii pozwoli zmniejszyć procent odrzuconych wniosków ze względów formalnych. Te zada-

nia, które obecnie są realizowane w ramach ustawy o wolontariacie wykazują niestety, że podmioty, które nie działają w zakresie szeroko pojętej kultury fizycznej mają pewien problem ze składaniem rozbudowanych wniosków. Istota tego przepisu nie wywraca naszego systemu, ale raczej go ujednolica. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Proszę bardzo, pan poseł Tomaszewski, a potem pan poseł Zimoch.

Poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Panie ministrze, rozmawiamy o tym przepisie, aby do końca zrozumieć tę intencję. Pan minister odpowiadając powiedział, coś takiego: „To jest nam potrzebne, bo jak ktoś zwróci pieniądze, abyśmy mogli bez zgody innych ministrów szybko je wydać". Jak zwróci pieniądze, czyli po prostu ich nie wykorzysta.

Minister kultury, dziedzictwa narodowego i sportu Piotr Gliński:

Są różne podmioty. To jest normalne w konkursach, jakiś procent zawsze nie wykorzystuje dotacji.

Poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Wszystko się zgadza. Tu chodzi o to, że my, tak jak powiedział pan dyrektor, w obszarze ministra sportu mamy taką sytuację: wydajemy pieniądze z pominięciem procedury pożytku publicznego, wszystko to, co jest z obu funduszy, wydajemy pieniądze budżetu państwa z pominięciem konkursu – wszystko to, co jest związane z igrzyskami olimpijskimi, paraolimpijskimi, światowymi igrzyskami głuchych, dla polskich związków. Zostaje tylko ta mała część – 25 – tak rozumiem – budżetowych środków, które podlegają procedurze konkursu wynikającego z ustawy o działalności pożytku publicznego i wolontariacie. Jeśli tak to rozumieć, to pan premier przed chwilą o tym wspomniał – że jest współtwórcą tej ustawy. Pamiętam to. W ten sposób dla siebie z tego systemu chcemy wyłączyć środki budżetowe, drobniejsze, aby szły inną procedurą. Ktoś zgłosił wcześniej ten problem. Rzeczywiście tym rozwiązaniem systemowym byłoby sięgnięcie do źródła – do ustawy o działalności pożytku publicznego i wolontariacie i napisanie, gdzie są wyłączone jakie dziedziny życia i w to wpisany jest sport. Wtedy jest systemowo a nie w ten sposób, że wyrywamy sobie z całego systemu konkursów pożytku publicznego to, co jest w sporcie. Byłbym raczej za systemowym rozwiązaniem tego, jeśli jest to potrzebne. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Dziękuję. Jeszcze dwie wypowiedzi, bo pan poseł chce złożyć wniosek formalny.

Poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Przejdźmy do głosowania.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Jeszcze pani poseł Niemczyk i pan poseł Zimoch i będzie wniosek formalny.

Poseł Małgorzata Niemczyk (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Rozumiem, że rok pandemii na pewno mógł spowodować, że duże środki pozostały. Nie będę pytała o rok 2020 i jakie środki pozostały niewykorzystane, ale zapytam o rok 2018 i 2019. W jakiej wysokości środki pozostały niewykorzystane w wyniku których chcą państwo wprowadzić taką nowelę? Mam od razu drugie pytanie – czy jest możliwość wprowadzenia takich zmian, że będzie można ogłosić konkurs i środki, które będą na niego przeznaczone nie będą wykorzystane przez podmioty w danym roku budżetowym, tylko będą miały przesunięty termin wykorzystania tych środków do określonej daty w kolejnym roku budżetowym. Jak się to popularnie nazywa, to tzw. niewygasy. Co należałoby zmienić i gdzie – być może to również pytanie, jak i poprzednie, do legislatorów – aby można było na stałe w przyszłości takie przepisy wprowadzić w naszej ustawie? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Dziękuję bardzo. Jako ostatni pan poseł Zimoch.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050):

Dosłownie dwa zdania. Pan poseł Tomaszewski powiedział przed chwilą, że jakby jutro ogłosić te konkursy, to byśmy dali radę. Gdyby to była wiosna, to byłoby inaczej. Mam wniosek i pytanie – przejdźmy do szybkiego czytania. Mam propozycję, by Biuro Legislacyjne wyjaśniło dokładnie, w jaki sposób mamy to procedować – czy to jest czas na pytania, czy nie i przejdźmy do konkretnej pracy. Bardzo o to proszę.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Olszewski.

Poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, panie premierze, szanowni państwo, jak najbardziej popieram pana posła Zimocha. Chciałem złożyć wniosek formalny, abyśmy przeszli do czytania tego druku, bo dyskusja już na ten temat była. Dyskutowaliśmy, a teraz przejdźmy do merytorycznych spraw – kto jest za, przeciw i idźmy do przodu, a nie cały czas dyskutujemy. Bardzo proszę o przejście do głosowania.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. W związku z tym poddaję pod głosowanie art. 29 w takiej wersji, jaką przedstawiło ministerstwo.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050):

Panie przewodniczący, proszę Biuro Legislacyjne…

Minister kultury, dziedzictwa narodowego i sportu Piotr Gliński:

Mogę krótko odpowiedzieć.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Proszę bardzo jeszcze przedstawicieli Biura Legislacyjnego o głos.

Legislator Wojciech Paluch:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, rzeczywiście jesteśmy na etapie szczegółowego rozpatrywania przedłożenia rządowego. Do zmiany pierwszej w art. 1 zostały zgłoszone dwie poprawki. Dalej idąca jest pana posła Zimocha, o czym mówił w swoim uzasadnieniu. Ta poprawka powinna być przegłosowana w pierwszej kolejności. W przypadku jej przyjęcia poprawka pani poseł byłaby bezprzedmiotowa. Gdyby poprawka pana posła Zimocha nie uzyskała akceptacji, przegłosujemy poprawkę pani poseł, a dopiero w następnej kolejności przechodzimy do przyjęcia zmiany pierwszej, która wynika z przedłożenia rządowego. Oczywiście ta dyskusja, która się tu pojawiła, wynika z uzasadnienia złożonych poprawek, które w tej chwili będą przegłosowane i w następstwie rozstrzygnięcia zasadności ich przyjęcia, czy też odrzucenia przejdziemy do następnego punktu. Punkt po punkcie będziemy realizowali porządek posiedzenia.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Dziękuję bardzo za wyjaśnienia.

Poseł Małgorzata Niemczyk (KO):

Panie przewodniczący, ja nie dostałam odpowiedzi na moje ostatnie pytanie.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Pani poseł…

Minister kultury, dziedzictwa narodowego i sportu Piotr Gliński:

Czy mogę krótko odpowiedzieć?

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Proszę bardzo.

Minister kultury, dziedzictwa narodowego i sportu Piotr Gliński:

Pani poseł chce usłyszeć odpowiedź? Pani propozycja sprowadzałaby się do tego, że musielibyśmy za każdym razem przy takiej sytuacji robić wieloletnie programy rządowe, uchwały rządowe na temat wydawania pieniędzy w poszczególnych latach. Tak jest skonstruowany w Polsce system finansów publicznych, że wydajemy te pieniądze

w kolejnych latach albo musimy wnioskować do ministra finansów w każdej sytuacji osobno o niewygasy. To znacznie bardziej skomplikowane i to też jest decyzja arbitralna.

Poseł Małgorzata Niemczyk (KO):

Czyli pan minister przyznaje rację, że jest obecnie w systemie prawnym możliwość ogłoszenia konkursu?

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Pani poseł, bardzo panią proszę…

Poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Przechodzimy do głosowania.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Przechodzimy do głosowania. Chciałbym wszystkich poprosić o głosowanie kartami. Proszę się zalogować. Za chwilę pan przewodniczący Olszewski odczyta poprawkę pana posła Zimocha i ją przegłosujemy. Mają ją państwo?

Poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Szanowni państwo, nie będę czytał uzasadnienia. Przechodzimy do głosowania i procedury, bo to trochę za długo trwa. Poprawka posła Tomasza Zimocha do rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o sporcie – druk 1590: „Poprawka 1: W art. 1 uchyla się pkt. 1”. Kto jest za?

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu?

Za poprawką 9 posłów, 10 – przeciwko, wstrzymał się – 1. Stwierdzam, że poprawka została odrzucona. W związku z tym nie będziemy już głosowali poprawki pani poseł Niemczyk…

Poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Nie, teraz musimy ją przegłosować.

Poseł Tomasz Latos (PiS):

Panie przewodniczący, czy mogę coś zaproponować? Chciałbym to usprawnić. Odbyła się dyskusja, jak panowie stwierdzili, była wymiana poglądów, teraz tylko zgodnie z decyzją Biura Legislacyjnego rozpatrujemy poprawkę najdalej idącą, stanowisko biura, rządu, głosowanie. Jeśli nie ma poprawki to niech pan zapyta, czy jest ktoś przeciwny i uznamy punkt za rozpatrzony, bez głosowania i raz dwa to będzie załatwione. Przepraszam. Zgodnie z nowym regulaminem, jeśli nie ma poprawki, to się nie głosuje, tylko pyta się, czy jest ktoś przeciw, czy są poprawki.

Poseł Bogusław Wontor (Lewica):

Jak będzie ktoś przeciw, to wtedy będzie głosowanie.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Dobrze. Panie przewodniczący, proszę odczytać tytuł tej poprawki.

Poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Poprawka klubu Koalicji Obywatelskiej do rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o sporcie: „W art. 29 dodaje się art. 8 w brzmieniu”, które mają państwo przed sobą. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Prosimy o wyniki. Głosowało 21 posłów, za 8 osób, przeciw – 12, wstrzymał się jeden. Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała większości.

Poseł Małgorzata Niemczyk (KO):

Panie przewodniczący, zgłaszam poprawkę, jako wniosek mniejszości.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Poprosimy na piśmie, do drugiego czytania.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Tak, na piśmie.

Poseł Małgorzata Niemczyk (KO):

Zgłaszam to do drugiego czytania, jako wniosek mniejszości.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Dziękujemy. Czy są jeszcze jakieś uwagi do art. 29?

Poseł Tomasz Latos (PiS):

Panie przewodniczący, nie ma uwag, rozpatrzyliśmy i następny.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Nie ma uwag. Stwierdzam, że ten artykuł został rozpatrzony – art. 29, proszę sobie zapisać. Zmiana pierwsza została przyjęta.

Poseł Tomasz Latos (PiS):

Rozpatrzona, bo teraz ich nie przyjmujemy.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Została rozpatrzona. Już nie musimy głosować. Przechodzimy do zmiany drugiej w art. 32. Czy są jakieś uwagi? Proszę bardzo, najpierw Biuro Legislacyjne.

Legislator Jarosław Lichocki:

Dziękuję, panie przewodniczący. W zakresie zmiany drugiej mamy drobną uwagę w lit. A. Zgodnie z upoważnieniem to poprawimy. Skoro jesteśmy w art. 32, nie odsyłamy do oznaczenie 32 tylko do ust. 1 w ust. 1e, ale to też jest na upoważnienie. Mamy pytanie do ust. 1e – czy ten przepis, który stanowi, że będzie można pobierać tylko jedno stypendium sportowe z ust. 1 i art. 32a ust. 1 nie powinno być rozszerzone o te dodawane przepisy, które mówią o stypendiach w art. 32b i 32c? Jeśli chodzi o upoważnienie ustawowe i nowelizację pkt 1, mamy pytanie. W dodawanych art. 32a i 32b jest odesłanie do odpowiedniego stosowania tych przepisów wykonawczych z ust. 7 art. 32. To niejako powtórzenie tego odesłania. Proszę zwrócić uwagę, że w rozporządzeniu będzie uregulowane coś, co ma być odpowiednio stosowane także w przypadku stypendiów z 32a i 32b. Prosilibyśmy o wyjaśnienie, w jaki sposób będą stosowane te przepisy odpowiednio, podczas gdy szczegółowy tryb przyznawania tych stypendiów trenerowi będzie określony w samym rozporządzeniu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę stronę rządową o ustosunkowanie się.

Dyrektor departamentu w MKDNiS Piotr Gałązka:

Już odpowiadam. Jeśli chodzi o uwagę legislacyjną, jak najbardziej się przychylamy. Jeśli chodzi o uwagę dotyczącą tego, czy to wyliczenie powinno obejmować stypendia z art. 31b i 31c to nie. Ten przepis jest celowo tak skonstruowany. Jeśli chodzi o uwagę dotyczącą upoważnienia ustawowego i odpowiedniego stosowania, chcielibyśmy zachować to odniesienie do odpowiedniego stosowania z tego względu, że te nowe stypendia nieco różnią się systemowo od obecnie obowiązujących. Rozporządzenie bardzo szczegółowo reguluje pewne kwestie dotyczące stypendiów – nazwijmy to roboczo – od wyników. Część tych przepisów w stosunku do nowych stypendiów nie powinno być stosowanych lub należy je stosować z modyfikacjami. Dlatego uważamy, że tak samo jak w art. 32a, gdzie mamy odniesienie do odpowiedniego stosowania powinno również w tym miejscu zostać zachowane takie brzmienie tego przepisu.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś uwagi? Nie słyszę. Czy są poprawki do tego artykułu?

Poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Pani Małgorzata Niemczyk zgłosiła poprawkę do art. 32c. Bardzo proszę, pani Małgorzato.

Poseł Małgorzata Niemczyk (KO):

Dodaje się podpunkt c: „Ust. 6 otrzymuje brzmienie: »Członkini kadry narodowej, trenerka, zawodniczka, która stała się niezdolna do uprawiania sportu wskutek ciąży lub urodzenia dziecka wypłaca się jej stypendium sportowe w pełnej wysokości przez okres ciąży oraz przez okres 12 miesięcy po urodzeniu dziecka«”.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Dobrze. Dziękuję bardzo. Stanowisko rządu? Omawiamy zmianę drugą art. 32.

Minister kultury, dziedzictwa narodowego i sportu Piotr Gliński:

Proszono o stanowisko rządu. Wypowie się pani naczelnik.

Naczelnik w Departamencie Sportu Wyczynowego MKDNiS Anna Kuder:

Dzień dobry. Panowie przewodniczący, szanowni państwo, Anna Kuder – naczelnik w Departamencie Sportu Wyczynowego. Jeżeli chodzi o stypendia określone w art. 32c, one, jak pani poseł może zauważyć, nie mają związku z realizacją programu szkolenia. W związku z tym o takie stypendium może się ubiegać zawodniczka, jak i trenerka będąca w ciąży, będąca w połogu czy w trudnej sytuacji życiowej. Nie widzimy konieczności wprowadzania takiego przepisu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Dziękuję bardzo. Przechodzimy do przegłosowania tej poprawki. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Głosowało 21 osób...

Sekretarz Mariusz Pawełczyk:

Pan poseł nie zamknął głosowania. To są historyczne wyniki. Potrzebuję komunikat, że pan poseł zamyka głosowanie.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Zamykam głosowanie. Proszę o wynik. Głosowało 21 posłów. Za – 11, przeciw – 10 osób. Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała…

Poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Uzyskała.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Uzyskała większość. W związku z tym mam pytanie do… Lecimy dalej. Stwierdzam, że ta zmiana została rozpatrzona przez Komisję pozytywnie. Zamykam głosowanie.

Przechodzimy do zmiany trzeciej w art. 32a. Proszę bardzo, czy są uwagi? Nie ma. Biuro Legislacyjne ma jakieś uwagi?

Legislator Wojciech Paluch:

Nie mamy, panie przewodniczący uwag do zmiany trzeciej w art. 1.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Jasne. Stwierdzam, że artykuł został rozpatrzony.

Przechodzimy do zmiany czwartej. Czy są uwagi? Czy jest poprawka, panie przewodniczący?

Poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Tak. Jest poprawka posła Tomasza Zimocha z klubu Polska2050. W art. 1 w pkt 4 w dodawanym art. 32b w ust. 3 skreśla się wyrazy „lub Instytutu Sportu – Państwowego Instytutu Badawczego.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Dziękuję bardzo. Jeszcze pan poseł Zimoch chce zabrać głos?

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050):

Chciałem uzasadnić tę poprawkę, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Ale mamy to na piśmie, panie pośle. Wszyscy świetnie się z tym zapoznali.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050):

Zaraz, zaraz panie przewodniczący. Może zróbmy przerwę i skorzysta pan z podpowiedzi pana kolegów jak powinniśmy to wszystko procedować. Wydaje mi się, że uzasadnienie, przynajmniej jednozdaniowe, jest potrzebne, tak samo jak uwagi Biura Legislacyjnego i strony rządowej.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Proszę bardzo.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050):

Proszę państwa, wydaje mi się, że przyznanie Instytutowi Sportu – Państwowemu Instytutowi Badawczemu kompetencji w zakresie wnioskowania o przyznanie czy odebranie stypendium nie jest właściwe. Instytut jest jednostką naukową, którego zakres kompetencji nie obejmuje kwestii oceny zasadności przyznawania lub odbierania stypendiów sportowych. Jeśli już, to w porozumieniu ze związkiem sportowym lub z trenerem danego zawodnika, ale sam instytut badawczy, nawet jeśli odgrywa ogromną rolę, nie powinien mieć takiego uprawnienia.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pan premier.

Minister kultury, dziedzictwa narodowego i sportu Piotr Gliński:

Nie wiem, czy pan poseł rozumie czy nie rozumie – instytut nie przyznaje stypendiów, tylko może wnioskować, jako jeden z trzech podmiotów. Rozumie pan? Dobrze. Nie powinien wnioskować według pana? Dobrze. Rozumiem, że chce pan wyłączyć instytut z wnioskowania.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Poseł Małgorzata Niemczyk (KO):

Również zgłosiłam poprawkę do tego punktu.

Poseł Tomasz Latos (PiS):

Najpierw skończmy jedną, później drugą. Która jest dalej idąca zadecyduje Biuro Legislacyjne.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Są dwie poprawki. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Paluch:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, poprawka zgłoszona przez pana posła Zimocha dotyczy innej kwestii niż ta, którą zgłosiła pani poseł Niemczyk. Nie wykluczają się i trzeba głosować nad jedną i drugą. Biuro Legislacyjne ma do zmiany czwartej również kilka wątpliwości i uwag. Ona jest znacznie rozbudowana, bo to zasadnicza zmiana w przedłożonym przez Radę Ministrów projekcie. Panie przewodniczący, pozwolimy sobie w tej chwili omówić wszystkie zastrzeżenia i uwagi, które są związane z dodawanymi art. 32b i 32c, ponieważ jak wspomniałem, to ważne kwestie.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Proszę uprzejmie.

Legislator Jarosław Lichocki:

Zgodnie z upoważnieniem udzielonym przez Komisję, proponowalibyśmy aby zachować konsekwencję terminologiczną i zarówno w art. 32b jak i 32c mówić o stypendium sportowym odpowiednio w 32b „o którym mowa w ust. 1”, a w 32c „o stypendium sportowym”. Chodzi o zachowanie konsekwencji terminologicznej. Druga uwaga dotyczy art. 32c ust. 4. Mamy tu podstawę do pozbawienia stypendium z mocy prawa. Uwaga dotyczy pkt 3. Jego sformułowanie mogłoby sugerować, że jakiekolwiek prawomocny wyrok za umyślne przestępstwo pozbawia tego stypendium. Wydaje się, że chodzi o wyroki skazujące. Proponowalibyśmy doprecyzowanie, że chodzi o skazanie prawomocnym wyrokiem i w takiej sytuacji pozbawienie stypendium z mocy prawa. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Dziękuję. Czy strona rządowa ma coś do dodania jeszcze?

Minister kultury, dziedzictwa narodowego i sportu Piotr Gliński:

Przyjmujemy uwagi Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Dziękujemy. Proszę uprzejmie, czy są jeszcze jakieś uwagi z państwa strony? Nie ma. Przystępujemy do głosowania.

Minister kultury, dziedzictwa narodowego i sportu Piotr Gliński:

Niech pan zamknie głosowanie.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Zamykamy trzecie głosowanie.

Poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Jest zamknięte, nie róbmy bałaganu.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Dobrze. Przechodzimy do głosowania – pierwsza poprawka do art. 32b w ust. 3. To poprawka pana posła Tomasza Zimocha. Proszę bardzo, kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Zamykam głosowanie.

Głosowało 21 posłów, za – 6, przeciw – 14, 1 się wstrzymał. W związku z tym poprawka nie uzyskała poparcia.

Przechodzimy do poprawki pani poseł Niemczyk w art. 32c ust. 2. Przystępujemy do głosowania.

Poseł Małgorzata Niemczyk (KO):

Czy mogę przeczytać poprawkę?

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Wszyscy ją mamy.

Poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Nie, wszyscy już ją znamy, pani poseł.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Zamykam głosowanie.

Głosowało 21 posłów, za – 10, przeciw – 10, się wstrzymał się 1 poseł. Poprawka nie uzyskała większości.

Poseł Małgorzata Niemczyk (KO):

Panie przewodniczący, zgłaszam ją jako wniosek mniejszości.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Dziękuję bardzo. Przechodzimy do zmiany piątej w art. 33. Proszę uprzejmie, czy są poprawki? Nie ma żadnych uwag, ani poprawek. Jeśli nie ma, stwierdzam, że pkt 5 został rozpatrzony przez Komisję.

Przechodzimy do zmiany szóstej w art. 36. Czy są jakieś uwagi? Biuro Legislacyjne? Wszystko jest w porządku. Poprawek nie ma. Stwierdzam, że zmiana szósta w art. 36 została rozpatrzona.

To była ostatnia zmiana. Jeszcze Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Paluch:

Panie przewodniczący, jeszcze mamy do rozpatrzenia art. 2, 3, 4, 5 i 6. Dobrze by było zapytać, czy jest sprzeciw. Jeśli by go nie było, można uznać, że artykuł został rozpatrzony.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Rozumiem. Art. 2 – czy są uwagi? Mówimy o zmianie szóstej, art. 2.

Poseł Tomasz Latos (PiS):

Nie. Panie przewodniczący, zakończyliśmy rozpatrywanie art. 1. To pan mniej więcej powiedział. Teraz rozpatrujemy art. 2. Czy są uwagi? Biuro Legislacyjne, stanowisko rządu i jest rozpatrzony i tak dalej, do końca, a następnie całość ustawy.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Art. 2 – czy są uwagi? Strona rządowa? Biuro Legislacyjne?

Legislator Jarosław Lichocki:

Nie mamy.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Nie ma uwag. Stwierdzam, że art. 2 został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 3. Strona rządowa? Biuro Legislacyjne, czy są uwagi?

Legislator Wojciech Paluch:

Tak. Szanowni państwo, panie przewodniczący, z uwagi na to, że to dość ważny artykuł dla możliwości utrzymania w mocy aktu wykonawczego wydanego na podstawie art. 32 ust. 7 ustawy o sporcie i z uwagi na to, że dodajemy nowe stypendia sportowe, które zostały zawarte w dodawanych art. 32b i 32c, proponujemy rozważyć utrzymanie mocy aktu wykonawczego wydanego na podstawie art. 33 ust. 2 ustawy o sporcie. Pragniemy zauważyć, że we wniosku, który jest zawarty w tym rozporządzeniu należy wskazać właściwą podstawę prawną udzielanego stypendium sportowego. Z uwagi na to, że będą to nowe stypendia, które dziś zostały rozpatrzone, proponujemy również ten akt wykonawczy utrzymać w mocy, a tym samym zmodyfikować art. 3 poprzez dodanie, że utrzymujemy w mocy nie tylko art. 32 ust. 7, ale także art. 33 ust. 2. Stosowną propozycję poprawki przedłożyliśmy panu przewodniczącemu. Prosilibyśmy o ustosunkowanie się strony rządowej i ewentualną akceptację.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Proszę uprzejmie, strona rządowa.

Dyrektor departamentu w MKDNiS Piotr Gałązka:

Uważamy poprawkę za zasadną.

Legislator Jarosław Lichocki:

Prosimy o jej przejęcie przez posła.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Przejąłem ją, już jest podpisana.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Tak jest. Czy jest sprzeciw wobec poprawki? Nie ma. Stwierdzam, że art. 3 został rozpatrzony przez Komisję.

Przechodzimy do art. 4. Strona rządowa nie zabiera głosu. Biuro Legislacyjne? Nie. Czy są jeszcze jakieś uwagi? Nie ma. Stwierdzam, że art. 4 został rozpatrzony przez Komisję.

Przechodzimy do art. 5. Czy strona rządowa ma uwagi? Nie ma. Biuro Legislacyjne? Też nie ma. Ze strony państwa też nie ma uwag. Stwierdzam, że art. 5 został rozpatrzony.

Art. 6 – ostatni. Czy strona rządowa ma uwagi? Nie ma. Biuro Legislacyjne? Też nie ma. Stwierdzam, że art. 6 został rozpatrzony.

Zamykam dyskusję. Przystępujemy teraz, po rozpatrzeniu wszystkich artykułów do głosowania. Poddaję pod głosowanie przyjęcie całego projektu ustawy z przyjętymi uwagami i poprawkami. Kto z państwa jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Zamykam głosowanie.

Za 22 posłów – czyli wszyscy. Stwierdzam, że projekt ustawy wraz z poprawkami został przyjęty przez Komisję.

Jeszcze wybór posła sprawozdawcy. Bardzo chętnie zostałbym sprawozdawcą, ale pan przewodniczący Olszewski wyraził taką chęć. Czy pan poseł wyraża zgodę?

Poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Oczywiście wyrażam zgodę.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Proponuję, aby sprawozdawcą został pan poseł Olszewski. Dziękuję bardzo.

Informuję, że porządek został wyczerpany. Dziękuję wszystkim. Zamykam posiedzenie Komisji.